

---

## „Krajobrazowy” cmentarz konfucjański w Qufu (Chiny)

S tosunek do śmierci, umierania, ale również do tego, co po nas po śmierci pozostaje, często stanowią o tożsamości kultury, do której przynależymy. Przechadzając się cmentarnymi alejami, pochylając głowę nad mogiłami bliskich i zupełnie obcych nam osób, biorąc udział w ceremoniach pogrzebowych, ale również porządkując miejsca pochówku stajemy się często, niejako bezwiednie, uczestnikami tradycji, która, jak każdy fenomen kulturowy, ma swoją złożoną, wielowymiarową historię. Opowieść o cmentarzu staje się tym „lżejsza”, im bardziej geograficznie i czasowo jest on odległy, im mniej nas łączy z tymi, którzy na nim spoczęli. Określenie „lżejsza” nie oznacza oczywiście mniejszego szacunku, jest raczej wyrazem potocznego przekonania, że z jednej strony „czas leczy rany” z drugiej zaś to, co „za górami, za lasami” przynależy do innego, bajkowego, mniej realnego porządku. Z drugiej strony, jedno z chińskich przysłów przypomina, że problemy i zjawiska przeżywane z pewnego dystansu (czy to czasowego, czy przestrzennego) można ujrzyć wyraźniej.

### Kontekst historyczny i kulturowy

W 479 roku p.n.e. (czasy dynastii Zhou) zmarł Konfucjusz, filozof, nauczyciel, myśliciel, którego znaczenie dla chińskiej czy szerzej – orientalnej humanistyki daje się chyba jedynie porównać z tym, które dla świata zachodniego mieli Sokrates, Platon i Chrystus razem wzięci. Inaczej niż w tradycji zachodniej, w przesiąkniętej duchem animizmu religijności chińskiej to, co dzieje się z ludzkim ciałem po śmierci, jest ważne nie tylko w wymiarze emocjonalnym, ale również w szeroko rozumianym wymiarze praktycznym. Znaczenie to jest tym większe, im bardziej znamienita osoba jest żegnana i chowana tak, by zapewnić jej odpowiednie „wpływy” i pozycję również w zaświatach. Należy także mieć na uwadze, że w chińskiej mitologii dusze zmarłych posiadają moc wpływania na bieg wydarzeń dokonujących się na ziemi, a szacunek okazywany ciału, łączący się z szeroko praktykowanym kultem przodków, gwarantuje szczęście i zabezpiecza przed zgubnym wpływem sił z zaświatów. W czasach dynastii Zhou deifikacja niektórych zmarłych osobistości (połączona z rytuałem i koniecznością składania im ofiar) miała często wymiar polityczny, którego celem było utrzymanie władzy i hierarchii społecznej. Wobec takiego kulturowego zaplecza nie dziwi specjalnie fakt, że miejsce skrywające szczątki Konfucjusza, podobnie jak sam grób, obdarza się specjalną czcią. Miejsce to jest wyjątkowe. Odznacza się nie tylko szczególną aurą duchową, ale również rzadko spotykanymi parametrami topograficznymi.

### Cmentarz w parku krajobrazowym

Zagajnik konfucjański, czy też ściślej, las rodziny Kong (孔林), z której Konfucjusz pochodził, stanowi największy w świecie kompleks cmentarny skrywający szczątki jednego tylko rodu. Po śmierci filozofa oddani mu uczniowie postanowili pochować jego ciało na brzegu rzeki Sishui (泗水). Grób, położony około 1,5 kilometra na północ od murów miasta Qufu, w którym żyła rodzina Konfucjusza, wkrótce stał się zalążkiem nekropolii. Cmentarz zajmuje dziś obszar około 3,6 kilometra kwadratowego i znajdują się na nim groby przeszło 100 tysięcy potomków Konfucjusza. Ostatnie pochówki miały miejsce w drugiej połowie XX wieku (78. pokolenie potomków Mistrza). Ponieważ w tradycji chińskiej kult przodków wymaga między innymi trzyletniego okresu żałoby, część uczniów filozofa, by móc mu okazać należyty szacunek, po jego śmierci zamieszkała w prowizorycznych chatkach wybudowanych w

---

bezpośredniej okolicy grobu Mistrza. Oprócz spisywania wspomnień po filozofie, uczniowie rozpoczęli proces zasadzania drzew wokół grobu. Z czasem to działanie przerodziło się w zwyczaj. Do dziś nieopodal mogiły Konfucjusza można oglądać domniemane szczątki drzewa pistacjowego – jednego z pierwszych drzew, zasadzonego według podań przez ucznia imieniem Zi Gong.



Fotografia 1.: Pozostałości drzewa pistacjowego, prawdopodobnie jednego z pierwszych zasadzonych przy grobie Konfucjusza. Fot. M. Gimbut.

Duchowi spadkobiercy Konfucjusza rozrzucając go po całym Chinach (i nie tylko) odwiedzając mogiłę Mistrza często przywozili ze sobą sadzonki drzew z miejsc swego pochodzenia. Zwyczaj ten sprawił, iż dziś, zgodnie z prowadzonym rejestrem, na terenie cmentarza można podziwiać przeszło 42 tysiące okazów reprezentujących niezwykle różnorodność biologiczną. Okoliczność ta czyni z nekropolii rodzaj parku krajobrazowego sprzyjającego rozmyśleniom i kontemplacji.

Do znaczącej rozbudowy cmentarza przyczynił się bez wątpienia splot historycznych wypadków, który uczynił Konfucjusza bodaj najbardziej znamienitym synem Chin. Za życia Konfucjusz cieszył się autorytetem głównie wśród swoich uczniów (to przede wszystkim z ich notatek znanych jako *Dialogi Konfucjańskie* czerpiemy wiedzę o poglądach i nauce Mistrza). Nie udało mu się jednak zdobyć trwałego i znaczącego poparcia żadnego z władców, a to do nich w dużej mierze kierował swoje wskazówki i nauczanie. Dopiero po ustanowieniu w Chinach dynastii Han (206 p.n.e.) ten stan rzeczy uległ diametralnej zmianie. Władcy tej dynastii zdali sobie sprawę, że konfucjanizm, z wpisanymi wń konserwatyzmem, podkreśleniem znaczenia rytuału i etycznego wymiaru hierarchii społecznej oraz związanym z hierarchią wymogiem posłuszeństwa, jest istotnym narzędziem legitymizacji ich nadrzędnej pozycji. Cesarz Wu (157 – 87 rok p.n.e.) podniósł konfucjanizm do rangi filozofii państwowej. Fakt ten miał olbrzymie znaczenie również dla rozwoju i rozbudowy konfucjańskiej nekropolii. W roku 157 n.e. cesarz Huan ze Wschodniej Dynastii Han nakazał odrestaurowanie grobu Konfucjusza oraz przyległych doń terenów. Wtedy to wybudowano między innymi Świątynię Przodków rodziny Kong, usypano pięciometrowy kopiec oraz wymurowano ołtarz służący składaniu ofiar. Każda późniejsza dynastia chińska przyczyniła się do rozwoju nekropolii, ubogając ją o elementy, z których wiele możemy podziwiać do dziś. W 1994 roku Cmentarz

Konfucjański uznany został za element światowego dziedzictwa kulturowego, współtworząc w Qufu, wraz ze świątynią Konfucjusza oraz rezydencją rodziny Kong, swoisty konfucjański tryptyk.

### Architektura i plan przestrzenny cmentarza

Z otoczonego murem miasta do cmentarza wiedzie około półtorakilometrowy, szeroki na 44 metry bulwar zwany po chińsku Drogą Bogów. Dominującym, najbardziej znaczącym elementem dekoracyjnym drogi, obsadzonej z obu stron wiekowymi cyprysami i sosnami, jest kamienny łuk pamięci z wieńczącą go inskrypcją 萬古長春 (w wolnym tłumaczeniu oznaczającą tyle, co „pozostawać wiecznie świeżym, wiecznie żywym”). Łuk wzniesiony w roku 1594 w czasach dynastii Ming z jednej strony nadaje założeniu charakter wdzięczny i harmonijny, z drugiej zaś podkreśla estymę i poważanie, jakimi cieszyła się osoba, na cześć której go wzniesiono. Sześć kolumn wyznaczających pięć bram wskazuje, podobnie jak zdobienia kolumn przedstawiające lwy i smoki, że w przypadku Konfucjusza mamy do czynienia z osobą o statusie równym cesarskiemu (wizerunki smoków zarezerwowane były dla cesarzy, dlatego też cesarski tron w Chinach nazywano smoczym tronem). Warto wspomnieć, że rzeźby te uchodzą za jedne z najznamienszych prac tego typu zachowanych w Chinach. Po wschodniej i zachodniej stronie arkady znajdują się niewielkie, pochodzące z przełomu XVI i XVII wieku (czasu panowania jednego z ostatnich władców dynastii Ming – cesarza Wan Li) pawilony mieszczące kamienne stele z wygrawerowanymi na nich formułami na cześć Konfucjusza.



Fotografia 2.: Kamienny łuk z 1594 roku prowadzący na cmentarz. Fot. M. Gimbut.

Podążając na północ, w kierunku nekropolii, po kolejnych kilkuset metrach dotrzemy do pierwszej bramy cmentarza. Konstrukcja bramy to podwójna arkada zawierająca trzy prześwity. Wsparta jest na dziesięciu kolumnach połączonych ze sobą ośmioma belkami stropowymi. Drewniana brama osadzona jest na mierzącym 1,2 metra wysokości kamiennym postumencie. Konstrukcja taka szczególnie popularna była w czasach dynastii Song (960-1279) oraz dynastii Yuan (1279-1368) i miała znaczenie praktyczne: pozwalała podczas szczególnie „wystawnych” pogrzebów wjechać bezkolizyjnie na teren cmentarza bez konieczności demontażu rytualnych ozdób towarzyszących trumnie zmarłego dygnitarza. Wejścia do bramy strzegą dwie datowane na czasy dynastii Ming, ustawione przeciwległe rzeźby lwów. Brama

najprawdopodobniej powstała w czasach dynastii Song i była rekonstruowana w czasach dynastii Yuan, Ming (1368-1644) oraz Qing (1644-1912).



Fotografia 3.: Pierwsza brama cmentarza. Fot. M. Gimbut.

W odległości 337 metrów na północ od pierwszej bramy wybudowany został drugi portal zamykający ten krótki odcinek drogi prowadzącej do cmentarza. Aleja, znana jako Święta Droga Wielkiego Mędrca (至圣林坊), porośnięta jest z obu stron wiekowymi cedrami oraz obudowana murem z czerwonej cegły. Surowość i prostota zastosowanych środków przydają miejscu dostojęstwa i powagi.



Fotografia 4.: Święta Droga Wielkiego Mędrca. Fot. M. Gimbut.

Stylistyka drugiej z bram wiodących do cmentarza jest odmienna od tej pierwszej. Jest to typowa brama miejska, jakich wiele spotkamy w Chinach i pierwotnie stanowiła ona północną bramę miasta Qufu. Wybudowana została w 1331 roku w czasach dynastii Yuan i gruntownie odnowiona czterysta lat później, za panowania dynastii Qing. Postawiona w stylu charakteryzującym bramy miejskie furta podzielona jest na dwa wyraźnie odróżniające się od siebie poziomy. Poziom dolny, murowany, z przejściem w kształcie łuku, zbudowany został na planie prostokąta. W centralnym miejscu nad wejściem do nekropolii od południowej strony wygrawerowane zostały trzy chińskie znaki „至圣林” (w tłumaczeniu oznaczające „Las Konfucjusza”). Specjalnego charakteru znakom nadaje fakt, iż użyto przy tym tak zwanego „pisma pieczęci” (篆书), bardzo dekoracyjnego stylu chińskiej kaligrafii, używanego w szczególności w ceremonialnych inskrypcjach.



Fotografia 5.: Druga brama cmentarza. Fot. M. Gimbut.

Wejście od strony południowej zostało również wyposażone w kneblowane, ćwiekowane wrota. Każde ze skrzydeł opatrzone zostało dziewięcioma rzędami ćwieków, z których każdy rząd także liczy 9 ćwieków. W chińskiej numerologii liczba 9 jest kojarzona z wiecznością oraz pełnią.



Fotografia 6.: Drzwi drugiej bramy cmentarza zdobione w 9 rzędów ćwieków po 9 ćwieków w każdym z rzędów. Fot. M. Gimbut.

Za drzwiami znajdują się schody prowadzące na taras widokowy, zabezpieczony charakterystycznym dla Azji Wschodniej zadaszaniem z podwójnym okapem. Zielone dachówki wieńczące budowlę komponują się doskonale z otaczającymi bramę, wiecznie zielonymi cedrami. U wylotu bramy, po obu stronach drogi zobaczymy strzegące cmentarza, charakterystyczne dla chińskiej kultury od czasów dynastii Han (206 rok p.n.e. – 220 rok n.e.), a przejęte z buddyzmu, kamienne lwy. Postawione tam zostały one w 1643 roku, u schyłku panowania dynastii Ming. Ironią losu jest, że zaledwie rok później ci kamienni strażnicy nie byli w stanie uchronić Chin przed najazdem Mandżurów i ustanowieniem dynastii Qing.

Cmentarz Konfucjusza podzielony jest na sektory i aleje, które w dużej mierze (szczególnie w przypadku grobowców z czasu dynastii Ming) odpowiadają poszczególnym pokoleniom i

chronologii pochówków. Na północny wschód od wejścia usytuowana jest świątynia ofiarna, główna budowla konfucjańskiej nekropolii. Świątynia wybudowana została w roku 1494 roku, zaś w 1731 roku, przy okazji kolejnej renowacji, jej dach został pokryty żółtą, glazurowaną dachówką, co przydaje jej szczególnego cesarskiego dostojęstwa (kolor żółty w cesarskich Chinach zarezerwowany był dla cesarza). Wewnątrz czerwonego, wymurowanego na kamiennym fundamencie budynku znajdziemy ołtarz ofiarny udekorowany złotym wizerunkiem smoka oraz wygrawerowane na kamiennej tablicy słowa cesarza Hong Li z dynastii Qing, upamiętniające złożenie przezeń ofiary Mistrzowi. Przy drodze prowadzącej do świątyni stoją cztery pary kamiennych rzeźb, w symboliczny sposób podkreślające charakter całego miejsca. Podążając od południa zobaczymy tam kolejno:

1. dwie kamienne, ozdobne kolumny, których alegoryczne bądź symboliczne znaczenie można odczytywać na wiele sposobów, od zwykłego znaku pamięci, poprzez totemizm plemienny po wysoce wyrafinowane „urządzenie” służące komunikacji Nieba z ziemią;
2. zwrócone ku sobie przodem dwie pantery, które stanowią część mitycznego bestiarium, symbolizują moc oraz stanowią ochronę przed złymi duchami; ogień buchający spod pach zwierząt konotuje potęgę i opanowanie;
3. dwie mityczne bestie zwane Luduan, mające zdolność oddzielania prawdy od fałszu (w chińskiej mitologii Luduan, z natury bardzo dociekliwy i ciekawy, przemierzył świat w szerz i wzdłuż, a wrodzone inteligencja i mądrość pozwoliły mu świat zrozumieć), podkreślające po raz kolejny znaczenie i respekt, jakim obdarzano Konfucjusza, także przypominające o podróżach, które Konfucjusz odbył w ciągu całego życia;
4. dwa posągi przedstawiające postać na poły legendarnego generała Weng Zhong, który zasłynął wyjątkowym bohaterstwem w czasie jednej z licznych wojen i stał się ludowym symbolem odwagi i heroizmu.

Kamienne lub miedziane posągi były roku pierwotnie stawiane w Chinach w ważnych punktach miast i pełniły funkcję odstraszącą. Z czasem jednak coraz częściej zaczęto je umieszczać przy grobach szczególnie zasłużonych bądź „wysoko urodzonych” osób.



Fotografia 7.: Kamienne rzeźby przed Świątynią Konfucjusza. Fot. M. Gimbut.

Po takim przygotowaniu duchowym, estetycznym i historycznym, któremu służy aranżacja drogi do grobowca, docieramy do mogiły Konfucjusza, która wydaje się nieco skromna. Mogiłę stanowi wysoki na 5 metrów kopiec usypany zgodnie z wytycznymi geomancji feng shui na osi północ-południe. Długość kopca z północy na południe wynosi 28 metrów, zaś z zachodu na wschód 30 metrów. Grobowcowi towarzyszą dwie kamienne tablice.

Wygrawerowane na nich znaki wyrażają w podniosłym duchu szacunek i kult Mistrza. Z napisu wygrawerowanego na jednej z nich dowiemy się, że skała, z której stela została wykonana, pochodzi z góry Tai, z miejsca, w którym cesarze tradycyjnie składali ofiarę Niebiosom. Na tym samym podium znajduje się również kamienny ołtarz ofiarny, kamienny kocioł ceremonialny oraz również wykonane z kamienia naczynie na alkohol. Wszystkie te elementy niosą ze sobą ważne sensy symboliczne.

Po chwili zadumy nad grobowcem człowieka od ponad dwudziestu stuleci inspirującego nie tylko Chińczyków, ale również Wietnamczyków, Koreańczyków czy Japończyków, warto poświęcić nieco uwagi artystycznej i krajobrazowej wartości cmentarza, który sam w sobie stanowi również z tego punktu widzenia miejsce wyjątkowe.



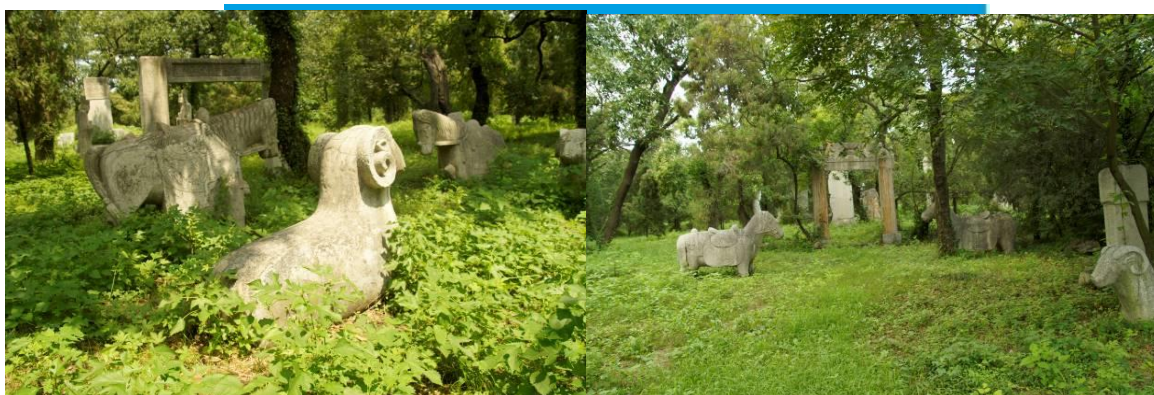
Fotografia 8.: Grób Konfucjusza. Fot. M. Gimbut.

### Artystyczne, przyrodnicze i kulturowe walory cmentarza

Choć najstarsze tablice nagrobne, szczególnie te z czasów dynastii Han, zostały przeniesione z terenu cmentarza na teren Świątyni Konfucjusza w Qufu, to jednak na terenie nekropolii wciąż „rozrzuconych” jest przeszło 4000 kamiennych płyt i rzeźb powstałych na przestrzeni ponad 2000 lat. Dla znawców i koneserów sztuki chińskiej, szczególnie kaligrafii, to jedyny w swoim rodzaju rezerwar zaklętych w kamień i drewno stylów, koncepcji i ich realizacji. Miłośnicy dendrologii znajdą tutaj z górą 40000 ponad stuletnich drzew często pochodzących z miejsc bardzo od Qufu odległych, roślin często tak różnych od lokalnych gatunków, że miejscowa ludność przez wiele pokoleń nie była w stanie ich nazwać. O tym, jak wcześniej zaczęto przywiązywać wagę do roślinnego entourage'u grobowca Konfucjusza, może świadczyć fakt, iż już w 442 roku cesarz Yuan Jia z dynastii Song nakazał nasadzić tam 600 sosen i cyprysów. Według spisu z 1986 roku 591 drzew stanowi pomniki przyrody pierwszej, 1030 drugiej oraz 7824 trzeciej kategorii. Z biologicznego punktu widzenia drzewa na terenie Lasu Konfucjusza należą do 31 rodzin i 72 gatunków. Wśród nich odnajdziemy: żywotnik wschodni (*platycladus orientalis*), *quercus acutissima*, pistację chińską (*pistacia chinensis*), robinie akacjową (*robinia pseudoacacia*), topolę chińską (*populus simini*), bożodrzew gruczołowaty (*ailanthus altissima*), gruszę brzoźolistną (*pyrus betulifolia*). Spośród roślin mniej okazałych, lecz współtworzących wyjątkowy klimat miejsca można wspomnieć o subtelnej kokoryczce (*polygonatum*) czy *gleditsiasinesis*, bardzo charakterystycznej ze względu na swój cierniowy fenotyp, a wykorzystywanej od ponad 2000 lat w tradycyjnej chińskiej medycynie.



Fotografia 9.: Widok na jedną z alei cmentarza. Fot. M. Gimbut.



Fotografia 10 i 11.: Widok na aleje cmentarza. Fot. M. Gimbut.

### Zakończenie

Pod względem krajobrazowym cmentarz konfucjański w Qufu dostarcza wrażeń zarówno turystom, jak i wyznawcom doktryny filozofa. Leśne widoki, w których odnajdujemy tablice nagrobne oraz rzeźby, skłaniają do zadumy oferując jednocześnie doświadczenie przyjemne estetycznie i odprężające. Na zakończenie chciałabym nadmienić, iż tradycyjna chińska estetyka zawsze służyła dodatkowym, innym niż jedynie podkreślanie piękna celom, najczęściej religijnym lub związanym z kultem cesarzy, znamienitych osobistości. Symbolizm w estetyce, również tej krajobrazowej, w dużej mierze odzwierciedlający religijne i kultowe funkcje sztuki, jest nadal we współczesnych Chinach obecny. Do dziś jedną z ulubionych zabaw Chińczyków pozostaje doszukiwanie się symbolicznych i alegorycznych znaczeń skrywanych przez znaki pisma, figury w malarstwie i rzeźbie, rośliny i zwierzęta, widoki.

Magdalena Gimbut

### Literatura

Dopierala, Krzysztof. 2017. *Chiny – smocze imperium*. Gliwice: Helion.

Lagerwey, John and Kalinowski, Marc. 2008. *Early Chinese Religion*. Tom pierwszy: *Shang through Han (1250 BC-220 AD)*. Boston: Brill.

Yang, Zhaoming. 2009. *A Tour of Qufu: The Hometown of Confucius*. Shanghai: Shanghai Book Traders.